

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVIII Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Magda Inerowicz

Protokolant: prot. sąd. Emilia Staszkiwicz

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2016 r.,

na rozprawie

sprawy z powództwa: **P. J.**

przeciwko: **Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P.**

o zapłatę

1. powództwo oddała,
2. nie obciąża powoda kosztami procesu.

/-/ M. Inerowicz

UZASADNIENIE

Powód P. J. pozwem z dnia 30 czerwca 2015 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w P. na rzecz powoda kwotę 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Jednocześnie powód wniósł o zwolnienie go z kosztów sądowych oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu powód podał, iż dnia 13 maja 2015 roku przebywał w Areszcie Śledczym w P., gdzie został przewieziony do poczekalni w oczekiwaniu na transport do Zakładu Karnego we W.. W poczekalni przebywał z osobami palącymi, co było dla powoda męką psychiczną, gdyż sam nie pali. Na zły stan samopoczucia powoda duży wpływ miała również niedziałająca wentylacja oraz nieotwierające się do końca okna. Ponadto w pomieszczeniu panowało przeludnienie, brak było odpowiednich warunków do spożycia posiłku.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2015 roku powód został zwolniony w całości od kosztów sądowych. Postanowieniem Sądu z dnia 19 listopada 2015r. został oddalony prawomocnie wniosek P. J. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Pozwany Skarb Państwa- Dyrektor Aresztu Śledczego w P., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że roszczenia powoda są bezzasadne, ponieważ żadne z przytoczonych przez powoda argumentów nie zostały poparte dowodami. Pozwany podniósł m.in., iż nie zostało skonkretyzowane jakie dobro osobiste powoda zostało naruszone i jakie zachowania spowodowały rzekome naruszenie. Zaznaczał również fakt, że to sędzia penitencjarny sprawuje nadzór penitencjarny, ocenia on m.in. warunki bytowe skazanych, stan opieki medycznej i stan sanitarny oraz stan wyposażenia pomieszczeń. W uzasadnieniu pozwanego sąd cywilny nie jest powołany do dokonywania oceny kwestii zastrzeżonych do wyłącznej kognicji sędziego penitencjarnego. Powód nie składał żadnych skarg ani do administracji aresztu ani do sędziego

penitencjarnego. Zjawisko przeludnienia w pozwanej jednostce w okresie kiedy przebywał tam powód również nie występowało. Pozwany wskazał, że wentylacja w każdym z pomieszczeń była sprawdzana i kontrolowana przez uprawnioną do tego firmę kominiarską, która poświadczyła sprawność wentylacji w okresie objętym żądaniem pozwu. Pozwany wskazał, że powód nie zgłaszał w trakcie swojego pobytu żadnych uwag odnośnie miejsca swojego rozmieszczenia, brak jest również potwierdzenia by jakkolwiek osadzony palił w oznaczonych celach.

Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 19 listopada 2015 roku, uściślił, iż w Areszcie Śledczym w P. przebywał 3 - 4 godziny od godziny 14. W tym czasie zostało naruszone jego dobro - zdrowie. Zdaniem powoda, tylko on i trójka innych więźniów nie paliła w „poczekalni”, reszta więźniów spożywała wyroby tytoniowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. J. ma 31 lat i jest osobą bezdzietną. Obecnie powód przebywa w Zakładzie Karnym w S., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności.

W dniu 13 maja 2015r. powód był transportowany z Zakładu Karnego nr 1 we W. do Zakładu Karnego we W.. Transport ten był realizowany etapem przez funkcjonariuszy służby więziennej. Do Aresztu Śledczego w P. powód trafił o godzinie 14.55. Był to jedynie krótki pobyt na ww. trasie, w celu oczekiwania na przetransportowanie do jednostki Zakładu Karnego we W..

Powód został umieszczony w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób oczekujących na przetransportowanie do innej jednostki penitencjarnej. Powód w Areszcie Śledczym w P. przebywał około 3 godzin, między 14.55 czyli godziną jego przyjazdu do wyżej wymienionej jednostki, a godziną 18.25, kiedy to wyruszył konwój mający przewieźć osadzonych do Zakładu Karnego we W..

Dowód: wyciąg z książki ruchu pojazdów z dnia 13 maja 2015 roku (k. 52-54), wydruk z przeglądarki historii rozmieszczenia z Centralnej Bazy Danych Osób Pozbawionych Wolności Noe.NET (k. 49-50), wydruk z przeglądarki czynności transportowych z Centralnej Bazy Danych Osób Pozbawionych Wolności Noe.NET. (k. 51), zeznania powoda (min. 02:49-08:31 e- protokołu z dnia 19 .11.2015 r.)

Pomieszczenia dla osadzonych znajdują się w piwnicy budynków penitencjarnych A i C. Są to pomieszczenia składające się z dwóch oddzielnych połączonych ze sobą pokoi. W jednym z nich znajduje się wygradzona zabudową część sanitarna, z zamontowaną podstawową armaturą sanitarną. Przy ścianach zamontowane są ławki. Ze względu na zastosowanie zabezpieczeń techniczno - ochronnych, znajdujące się w celi skrzydła okienne, można jedynie uchylić. W każdym z pomieszczeń znajduje się kratka wentylacyjna wentylacji grawitacyjnej. Wentylacja każdego roku jest kontrolowana przez uprawnioną do tego osobę z zewnątrz jednostki. Raz do roku przeprowadzane są przeglądy kominiarskie przez specjalistyczną firmę, z którą jednostka Aresztu Śledczego w P. posiada stosowną umowę na świadczenie tego typu usług. W okresie objętym żądaniem pozwu wentylacja grawitacyjna była w pełni sprawna.

Dowód: protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych- wentylacyjnych w budynku mieszkalnym A (k. 55), protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych- wentylacyjnych w budynku mieszkalnym C (k. 56), częściowo zeznania powoda (min. 02:49-08:31 e- protokołu z dnia 19 .11.2015 r.).

W odczuciu powoda cela, w której przebywał w oczekiwaniu na transport do Zakładu Karnego we W. była bardzo brudna, a z toalety dochodził nieprzyjemny zapach. Ilość osób w niej przebywających była zdecydowanie zbyt duża jak na powierzchnię pomieszczenia. Torby turystyczne osadzonych uniemożliwiały sprawne poruszanie się. Większość osadzonych, nie licząc powoda oraz trójki innych osób, paliła wyroby tytoniowe. Pozwany zgłaszał chęć wypicia herbaty, jednak funkcjonariusze Służby Więziennej odmawiali podania gorącej wody. Przebywanie w zadymionym pomieszczeniu było dla powoda nieprzyjemnym doznaniem.

Dowód: zeznania powoda (e- protokołu z dnia 19 .11.2015 r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów urzędowych i prywatnych, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz teczce osobowo- poznawczej akt osobowych powoda prowadzonych przez zakład karny.

Autentyczność oraz treść dokumentów nie była między stronami sporna, a sąd nie dopatrywał się podstaw, by wątpliwości takie podjąć z urzędu.

Sąd zasadniczo dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie tego jakie warunki panowały w pomieszczeniach w Areszcie Śledczym w P. w dniu 13 maja 2015r. podczas jego transportu etapowo do Zakładu Karnego we W..

Choć część okoliczności w sprawie była sporna (w szczególności czy w pomieszczeniach, w których w dniu 13 maja 2015r. przebywał powód inne osoby paliły papierosy oraz czy pomieszczenia były przeludnione), to Sąd oddalił wnioski obu stron w tym zakresie. Były to bowiem dowody nieistotne dla rozstrzygnięcia (art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc). Niezależnie bowiem od wyników tego postępowania dowodowego powództwo podlegało oddaleniu, o czym Sąd wypowie się w części zważającej uzasadnienia.

Nadto, jeśli chodzi o świadków wskazanych przez powoda (k. 12), to nie podał on na jaką okoliczność mają być oni przesłuchani (powód wskazał jedynie, że P. C. i P. K. to osoby niepalące i „mają dużo do powiedzenia w sprawie”). Były to zatem wnioski nieprzydatne w sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Powód w niniejszym procesie dochodził zadośćuczynienia za pobyt w celi przejściowej, w której nie zapewniono mu odpowiednich warunków bytowych. Przeludnienie, brak wentylacji oraz palenie tytoniu przez współosadzonych naruszyły jego dobra osobiste - godność, cześć oraz zdrowie. Na rozprawie w dniu 19 listopada powód doprecyzował, iż chodziło o 3 godziny pobytu w Areszcie Śledczym w P., a jak wynika z ustaleń Sadu było to między godzinami 14.55 a 18.25.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia czy warunki, w jakich przebywał powód były zgodne z prawem oraz czy naruszyły jego dobro osobiste w postaci godności, czci i zdrowia.

W tym miejscu wskazać należy, iż to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż działał on zgodnie z prawem i warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie V CSK 431/06, OSNC 2008/1/12).

Powyższe nie zwalnia jednak powoda z obowiązku wykazania, że doszło do naruszenia dobra osobistego.

Powód powołał się na kilku godzinny pobyt w Areszcie Śledczym, gdzie – w jego ocenie - panowały złe warunki bytowe.

W myśl art. 417 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powołany przepis określa podmiot odpowiedzialny za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (w niniejszej sprawie - Skarb Państwa) oraz podstawę jego odpowiedzialności (naruszenie prawa). Szczegółowe przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz zakres przysługujących z tego tytułu roszczeń określają natomiast przepisy art. 23, 24 i 448 k.c.

Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Jedną z podstawowych powinności nowożytnego państwa prawa jest zagwarantowanie humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Z tego powodu korzysta ona

z ochrony już na poziomie konstytucyjnym – zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. Z 1977 r. Nr 38 poz. 167 i 169), każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. Z 1993 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.), której Polska jest sygnatariuszem stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Te normy prawa międzynarodowego znajdują swoje odpowiedniki w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie one w sposób niewątpliwy nakładają na władzę publiczną wskazany obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej.

Ocena czy w danych warunkach rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych nie może być przy tym dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości powoda i jego subiektywnych odczuć, lecz powinna zostać poddana **obiektywizacji** (vide: wyrok SN z 11 marca 1997r. III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93; uzasadnienie wyroku SN z 27 października 2011r., V CSK 489/10, Lex nr 1102552, uchwała SN składu 7 sędziów z 18 października 2011r., III CZP 25/11. Lex nr 960463).

Jak już wyżej wskazano, formy ochrony dóbr osobistych wyznaczają art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Ten pierwszy przepis stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Art. 448 k.c. stanowi zaś, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ponieważ spośród kilku roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c. powód wybrał roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należało rozważyć, jakie są przesłanki powstania tego roszczenia. Wbrew temu, co mogłaby sugerować treść art. 24 k.c. - co do zasady - jest nią nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221 i z 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289).

Zaznaczyć jednak należy, że zgodnie z aktualnym stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego (odmiennym niż przyjmowano dotychczas, por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2005 r. w sprawie IV CK 805/04), odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 kc za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych nie zależy od winy. Artykuł 448 kc nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze publicznej (tak: Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18.10.2011r., III CZP 25/11, publ. Lex nr 960463, w wyroku z dnia 14.06.2012r., sygn. akt I CSK 489/11, Lex nr 1212799, wyrok SN z dnia 28.02.2007r., V CSK 431/06, publ. OSNC 2008/1/13). Odpowiedzialność pozwanego mogła więc wynikać z zachowania bezprawnego.

W oczywisty sposób, zakres przedmiotowej ochrony będzie węższy w stosunku do osoby odbywającej na mocy prawomocnego wyroku sądu karę pozbawienia wolności. Ograniczenia w zakresie korzystania ze swobód osobistych są

bowiem wpisane w samą istotę omawianej kary. Osoba popełniająca przestępstwo powinna się liczyć z dolegliwościami grożącej jej kary. Pamiętać jednak należy, iż obowiązujący system prawny, pomimo, iż przewiduje ograniczenia praw osobistych w przypadku kary pozbawienia wolności, to jednak nie wyłącza tych praw całkowicie. Jednostka osadzona w zakładzie karnym w dalszym zakresie pozostaje dysponentem omawianych praw, a ich zakres nie może być ograniczany w sposób naruszający regulacje prawa karnego wykonawczego. W przeciwnym bowiem wypadku doszłoby do naruszenia celów kary. Zgodnie bowiem z art. 53 k.k. jej dolegliwość nie powinna przekraczać stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Surowość kary mierzona jest jej rodzajem oraz długością wykonywania, a nie dodatkowymi dolegliwościami w ramach danego jej rodzaju.

Bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 1) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 2) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz
- 3) działanie w ochronie uzasadnionego interesu.

Powód dochodził zadośćuczynienia za naruszające jego godność, cześć i zdrowie warunki osadzenia w Areszcie Śledczym w P., w którym przebywał w dnia 13 maja 20015 r., w godzinach od 14.55 do 18.25.

Szczegółowe zasady dotyczące transportowania skazanych w okresie objętym zakresem powództwa, określa Instrukcja nr 7/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2010 roku w sprawie transportowania skazanych, zgodnie z którą transportowanie skazanych odbywa się pojazdami konwojowymi, w sposób bezpośredni albo pośredni. Transportowanie w sposób bezpośredni może odbywać się etapowo, jeżeli w trakcie transportowania bezpośredniego zachodzi potrzeba pobytu skazanych w jednostce penitencjarnej położonej przy trasie przejazdu w związku z przerwą w transportowaniu bądź innymi ważnymi powodami. Jeżeli w jednostce penitencjarnej nie ma możliwości niezwłocznego przemieszczenia skazanych transportowanych etapowo do innego pojazdu konwojowego dopuszcza się możliwość ich oczekiwania na przemieszczenie. Czas oczekiwania nie może być dłuższy niż 48 godzin. Czas pozostawania skazanego w celi przejściowej, mieści się więc w ustalonych w Instrukcji limitach czasowych. Biorąc pod uwagę wyciąg z ksiąg ruchu pojazdów z dnia 13 maja 2015 roku, maksymalny czas, w którym pozwany mógł przebywać w Areszcie Śledczym w P. wynosił 3,5 godziny. Transport powoda został zatem wykonany zgodnie z przepisami.

Dla określenia standardów bytowych w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych miarodajne pozostają przepisy kodeksu karnego wykonawczego i powiązanych z nim rozporządzeń. Artykuł 1 k.k.w. stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz, że zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, obejmujące m.in. powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, określa art. 110 k.k.w. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 190, poz. 1475), przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m² oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Co istotne w omawianym stanie faktycznym powód przebywał jedynie w pomieszczeniu dla oczekujących na transport, jak sam to pozwany nazwał w „poczekali”, nie była to zatem cela mieszkalna w rozumieniu wyżej powołanych przepisów. Zgodnie z § 2 pkt.1 i 2 rozporządzenia cele oraz inne pomieszczenia o ile występują w zakładzie karnym i areszcie śledczym wyposaża się w podstawowy sprzęt kwaterunkowy oraz inne przedmioty. Natomiast normy wyposażenia i sprzętu kwaterunkowego określone są w załączniku nr 3 do rozporządzenia. Gdyby – jak twierdzi powód, w celi przejściowej nie było odpowiednio dużo

miejsca dla wszystkich skazanych, z pewnością nie zostałby on w niej umieszczony. Ponadto o okoliczności takiej poinformowany by został niezwłocznie dowódca zmiany, a taka sytuacja nie miała w niniejszej sprawie miejsca. Jak sam zauważył powód w swoich zeznaniach, w pomieszczeniu znajdowało się również dużo toreb podróżnych należących do skazanych, co mogło potęgować odczucie braku wystarczającej przestrzeni. Nie musiało być to jednak spowodowane zbyt dużą ilością osób znajdujących się w celi czy też przeludnieniem.

Niezależnie jednak od powyższego, w ocenie Sądu, nawet gdyby P. J. przez kilka (maksymalnie 3,5 godziny) przebywał w przeludnionym pomieszczeniu, to zważywszy na krótkotrwałość takiego stanu rzeczy – nie można tego ocenić jako niehumanitarne czy też poniżające traktowanie, uzasadniające zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących niezapewnienia odpowiednich warunków do pobytu dla osób niepalących, należy wskazać, iż pomieszczenia, w których osadzeni oczekują na kontynuację transportu i umieszczenie w pojeździe konwojowym w przypadku zmiany środka transportu, nie są salami oznaczonymi jako pomieszczenia, w których można palić wyroby tytoniowe. Wręcz przeciwnie, obowiązuje w nich bezwzględny zakaz palenia. Zgodnie z porządkiem wewnętrznym obowiązującym w jednostce pozwanej, palenie tytoniu poza miejscami wyznaczonymi, w szczególności w ciągach komunikacyjnych, na placach spacerowych i, co istotne, w poczekalniach, jest zabronione. Ustalenia poczynione w sprawie wykazały, że we wszystkich celach transportowych znajduje się informacja o zakazie palenia tytoniu. Nadto funkcjonariusze Służby Więziennej nie odnotowali tego dnia, w którym powód przebywał na terenie zakładu, żadnych skarg dotyczących palenia papierosów przez współwięźniów znajdujących się w celach transportowych.

W tym miejscu należy podkreślić, iż zgodnie z art. 108 § 2 k.k.w. Skazany jest obowiązany poinformować niezwłocznie o wszelkich zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego oraz unikać tych zagrożeń. W związku z powyższym, jeżeli powód zauważył, że ktoś wbrew obowiązującym przepisom pali tytoń, powinien był ten fakt niezwłocznie zgłosić funkcjonariuszom.

Zarzuty dotyczące nieprzyjemnego zapachu i bałaganu panującego w celi Sąd uznał za subiektywne. Nawet, jeśli w pomieszczeniach, w których w dniu 13 maja 2015r. w Areszcie Śledczym w P., przebywał powód inne osoby paliły papierosy i odczucia te nie były przyjemne dla powoda, to jednak skala tych dolegliwości nie przekracza stopnia, który pozwalałby mówić o naruszeniu godności czy zdrowia powoda. Takich okoliczności powód nie wykazał, w szczególności aby ww. okoliczność naraziła go na utratę albo rozstrój zdrowia. Ponadto w celi znajdowała się sprawna wentylacja oraz okna, które można było uchylić. Z oczywistych względów bezpieczeństwa nie było możliwości w pełni otworzyć znajdujących się w pomieszczeniu okien.

O niehumanitarnym traktowaniu więźnia można mówić wówczas gdy, następuje kumulacja różnych niedogodności w dłuższym okresie, znacznie przekraczająca normalne dolegliwości związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy .

Reasumując powyższe warunki odbywania kary trudno uznać za uwłaczające godności i czci powoda. Wskazać tutaj należy, że pobyt powoda w dniu 13 maja 2015r. w Areszcie Śledczym w P. jako osoby skazanej, miało na celu ochronę interesu społecznego i wartości nadrzędnych jakimi są izolacja przestępców od społeczeństwa i osiągnięcie celów probacji. Ponadto osadzenie powoda nie miało cech poniżającego i niehumanitarnego traktowania i odbywało się w godziwych warunkach.

W uznaniu Sądu, aby uznać roszczenie za uzasadnione należałoby ustalić, iż cierpienia i upokorzenia osadzonego przekraczały miarę stanowiącą nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. W okolicznościach sprawy brak było podstaw do poczynienia takich ustaleń. Sąd absolutnie nie podziela poglądu wyrażonego przez powoda, jakoby oczywistym było, że wyrządzono mu poważną szkodę niematerialną. Podkreślić przy tym należy, że również w warunkach wolnościowych, każdy człowiek jest niekiedy narażony na nieprzyjemne doznania związane z paleniem papierosów przez inne osoby i inne analogiczne niedogodności, co nie oznacza jednak samo przez się, że dochodzi do naruszenia dóbr osobistych tych osób.

Subiektywne przekonanie powoda, że podczas jego krótkiego pobytu w jednostce Aresztu Śledczego w P., nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych jest bezpodstawne i nie mogło znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 k.c, jak również być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. Dodatkowo zważyć należy, że przepis art. 448 kc nie przewiduje obligatoryjnego (obowiązkowego) zasądzenia zadośćuczynienia nawet, jeśli zostanie stwierdzone naruszenie dóbr osobistych strony.

Mając na względzie powyższe, Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione (pkt. 1 wyroku).

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej reprezentowanej przez Radcę Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Sąd miał przy tym na uwadze sytuację materialną i osobistą powoda, fakt, iż nie uzyskuje on żadnych dochodów oraz nie posiada żadnego majątku (pkt. 2 wyroku).

SSO /-/ Magda Inerowicz